

**Robert E. Terrill, *The Cambridge Companion to Malcolm X*,
Cambridge University Press, New York 2010, ss. 194.**

Malcolm X, znany również jako Malcolm Little lub El-Hajj Malik El-Shabazz to dla wielu kultowa postać kojarzona z walką o równouprawnienie czarnoskórych mieszkańców Stanów Zjednoczonych. W nawiązaniu do recenzowanej pozycji warto w skrócie przypomnieć jego sylwetkę. Ten wybitny Afroamerykanin urodził się 19 maja 1925 r. w Omaha w stanie Nebraska. Rodzice Malcolma Earl i Louise Little byli członkami organizacji *Universal Negro Improvement Association* założonej przez Marcusa Garveya, którego postulat powrotu do Afryki zyskał ogromną popularność w USA. Malik już od młodzieńczych lat miał styczność z czarnoskórymi adherentami Garveya, którzy spotykali się z Earlem i młodym Malcolmem wychowywanym w duchu rasowej dumy. Poprzez swoje życie Malcolm X odzwierciedlał wiele aspektów stereotypowo przypisywanych Afroamerykanom, takich jak: segregacja rasowa, dyskryminacja w wielu sferach życia, rozbite rodziny, duży procent więźniów, walka o przetrwanie w czarnoskórych gettach Ameryki Północnej, opór w stosunku do białego ciemniejszy oraz gwałtowna śmierć. Po tym jak dom małżeństwa Little w Lansing, Michigan został doszczętnie spalony 7 listopada 1929 r. przez lokalną grupę zwaną *białym legionem*, która głosiła rasową supremację Malcolm po raz pierwszy doświadczył rasowej nienawiści w Stanach Zjednoczonych (s. X). Również zabójstwo jego ojca 28 września 1931 r. przez białych ludzi, którzy potrącili go samochodem w Lansing, a później położyli na torach, przyczyniło się do jego późniejszej awersji do białej rasy, którą określał jako *diabelską*. Śmierć jego ojca, a także umieszczenie jego matki w szpitalu w Kalamazoo, Michigan 9 stycznia 1939 r. doprowadziło do rozpadu rodziny Little i wysłania Malcolma do domu zastępczego w Mason, Michigan, gdzie doznał kolejnych aktów dyskryminacji rasowej. Już na początku pobytu, jeden z nauczycieli podczas rozmowy wprost stwierdził, że jego marzenia o byciu prawnikiem są po prostu nierealne dla czarnoskórego chłopca (s. X).

³ W. Morawski, *Zarys powszechnej historii pieniądza i bankowości*, Warszawa 2002, s. 353–354.

W dorosłe życie Malcolm X wchodził niepokodzony z dyskryminacją i rasizmem. Przez jego aresztowanie 12 stycznia 1946 r. oraz czas spędzony w więzieniu do 7 sierpnia 1952 r. Malcolm stał się personifikacją dużej liczby czarnoskórych więźniów. Nawracając się w więzieniu i dołączając do *Nation of Islam*, w 1952 r. Malcolm został pastorem Elijah Muhammada, który głosił separację od białej rasy (s. XI). Poprzez swoją działalność w organizacji *Nation of Islam* i po za nią, a także wizytę do Mekki w 1964 r. oraz propagowanie idei walki przeciwko naruszeniom praw obywatelskich czarnoskórych ludzi na całym świecie Malcolm X stał się kultową postacią, a zerwanie z całkowitą separacją od białej rasy oraz konflikt z Elijah Muhammadem doprowadziły do zabójstwa Malcolma X 21 lutego 1965 r. (s. XIII).

Wydawnictwo *Cambridge University Press* po 45 lat po śmierci Malcolma X postanowiło podjąć próbę ponownego spojrzenia na jego działanie oraz dokonania w walce o prawa ludności murzyńskiej. Malcolm X był bez wątpienia postacią istotną w historii afroamerykańskiej, co próbują ukazać autorzy niniejszej książki pod redakcją Roberta E. Terrilla. 12 marca 1964 r. powołano *Muslim Mosque Inc.*, której zadaniem była kontrola ekonomiczna nad czarną społecznością Stanów Zjednoczonych oraz poprawa bytu Afroamerykanów. Natomiast 28 czerwca odbyło się pierwsze spotkanie Organizacji Jedności Afroamerykańskiej, której założycielem był również Malcolm X, a która to zapowiadała ścisłą współpracę tej dyskryminowanej ludności dla polepszenia jej własnego losu. Zwracano też szczególną uwagę na właściwą edukację dzieci, zapowiadając nauczanie w domu na podstawie książek napisanych przez wykwalifikowanych afroamerykańskich naukowców. Mimo to Robert E. Terrill uznał, że brak faktycznych działań legislacyjnych, do których mógłby przyczynić się Malcolm X, może rzutować na zmniejszenie rangi tego murzyńskiego aktywisty.

W recenzowanej książce wiele uwagi poświęcono jego relacjom z Elijah Muhammadem i ukazaniu jego „poszukiwań tożsamości” oraz jej metamorfom na różnych etapach jego działalności. Przedstawiono też analizę filmu poświęconego życiu Malcolma, jego widzeniu „konceptji czarnej męskości” oraz stosunku do kobiet. Ważną kwestią jest też problem jego powiązań z *Black Arts Movement*, relacji z konserwatywnymi tradycjami kultury afroamerykańskiej i młodzieżowej, a także wpływu, jaki wywarł ten czarnoskóry aktywista na nią. Istotnym problemem badawczym było przedstawienie dziedzictwa Malcolma X i jego wpływu na późniejsze losy dyskryminowanej społeczności. Wszystko to stało się możliwe dzięki współpracy wielu badaczy zajmujących się różnymi zagadnieniami i dyscyplinami. Odrębne eseje takich osób, jak: Claude Clegg, Alex Gillespie, Brian Norman, Jeffrey B. Leak, Sheila Radford-Hill, James Smethurst, Angela D. Dillard, Richard Brent Turner, Mark Lawrence McPhail, Robert E. Terrill, James Tyner, Molefi Kete Asante, Kevin Gaines, William W. Sales, Jr. stanowią całość pozwalającą bliżej poznać postać znaną jako Malcolm X.

Książka porusza dwa bardzo ważne wątki, które rzutują na bliższe poznanie osoby Malcolma X. Zagadnieniami tymi są: ukazanie jego działalności w szerszej perspektywie, także międzynarodowej oraz zastanowienie się nad jego dziedzictwem, które po sobie zostawił ten prominentny Afroamerykanin.

Rozważając pierwszy z nich, warto wspomnieć o spotkaniu Malcolma X z takimi ówczesnymi ikonami antyimperialistycznymi, jak: Fidel Castro, Nikita Chruszczow, Kwame Nkrumah oraz prezydent Egiptu Gamal Abdel Nasser podczas Zgromadzenia Ogólnego Rady Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych w październiku 1960 r. (s. 161).

Rok 1960, kiedy to aż trzydzieści krajów afrykańskich miało zyskać niepodległość, stał się również czasem, w którym nacjonalistyczne tendencje nawiązały się i doprowadziły do konfliktów. Do jednego z nich doszło 21 marca, kiedy to policja otworzyła ogień do nieuzbrojonych demonstrantów przeciwnych uchwaleniu praw utrzymujących segregację w Sharpeville w Afryce Południowej, zabijając 69 z nich (s. 162). Również Kongo mające uzyskać niepodległość i cierpiące z powodu belgijskich rządów trwających 80 lat i próbujących odłączyć bogaty w złoża mineralne region Katanga nie doświadczyło pełnej wolności z powodu zabójstwa demokratycznie wybranego premiera Patrice'a Lumumby, zleconego przez administrację Dwighta Eisenhowera (s. 162). Zabójstwo to stało się przyczyną afroamerykańskich demonstracji przed siedzibą Rady Bezpieczeństwa ONZ. W sierpniu 1963 r. czarnoskórzy banici w Ghanie demonstrowali przed ambasadą USA, potępili politykę USA wobec Kuby i tolerancję wobec reżimu segregacyjnego w Południowej Afryce (s. 164). Zainteresowanie sprawami afrykańskimi, jak również zaangażowanie Malcolma X w międzynarodową walkę o prawa obywatelskie Afroamerykanów, mogą stanowić przykład schedy, jaką zostawił po sobie ten wybitny działacz murzyński.

Innym przykładem dziedzictwa Malcolma X, ukazaniem w artykule Williama W. Salesa, Jr. było utworzenie *Revolutionary Action Movement, the Black Panther Party* oraz *the Republic of New Africa*, uznającej teren południowych Stanów Zjednoczonych za „dom czarnych ludzi”. Dnia 2 lipca 1964 r. J. Edgar Hoover zlecił unicestwienie Malcolma X i likwidację Organizacji Jedności Afroamerykańskiej. Program COINTELPRO wszedł w życie w sierpniu 1967 r. (s. 176), rozwiązując wiele z wyżej wymienionych organizacji i dając początek mniejszej *the Black Liberation Army*. Zadaniem programu COINTELPRO było zapobieganie wszelkim próbom łączenia się „czarnych nacjonalistycznych grup” i utrudnienie dojścia do władzy przywódcy reprezentującego interesy czarnoskórzej mniejszości, co – zdaniem władz – mogłoby doprowadzić do przemocy.

Bardzo istotnym oraz godnym uwagi zagadnieniem poruszonym w książce *The Cambridge Companion to Malcolm X*, jest omówienie dwóch przemówień tego wybitnego Afroamerykanina, które zostały zanalizowane przez Roberta E. Terrilla. Przemowy te są wyrazem zaangażowania Malcolma X w sprawy wewnętrzne Stanów Zjednoczonych, jak również w politykę zagraniczną roz-

patrywaną również pod kątem praw czarnoskórych ludzi. Jedna z nich, znana jako *The Ballot or the Bullet*, została wygłoszona 3 kwietnia 1964 r., natomiast druga wygłoszona 16 lutego 1965 r. w Rochester w Nowym Jorku pozostała niezatytułowana.

W pierwszej przemowie „ballot”, czyli głosowanie, może oznaczać wolność, natomiast koncepcja naboju („bullet”) może być równoznaczna ze śmiercią (s. 127), gdy wolność ta nie zostanie uzyskana przez czarnoskórych mieszkańców Ameryki. Wolność rozumiana przez Malcolma to możliwość głosowania dla czarnoskórych mieszkańców Stanów Zjednoczonych. Słowo „nabój”, którego używał w przemówieniu, zapewne mogło się odnosić do wojny partyzantkiej lub zorganizowania nacjonalistycznej armii Afroamerykanów, do czego – zdaniem autora – nawoływał Malcolm X (s. 129). We wspomnianym przemówieniu oskarżał on polityków o liczne oszustwa, ponieważ nie spełniali swoich obietnic względem czarnoskórych mieszkańców USA. Przypominał, że połowa z nich nadal nie miała prawa głosu na amerykańskim Południu. Ponadto Malcolm rozwinął koncepcję czarnego nacjonalizmu, przez który rozumiał „kontrolę nad czarnoskórymi społecznościami” we wspólnej walce.

Jego druga mowa to swego rodzaju bunt czy też manifest przeciwko hipokryzji władz i wielu Amerykanów, którzy łatwo i chętnie przyjmują kreowany wizerunek jakoby ofiara była sprawcą, a sprawca ofiarą (s. 131). Dwoma przykładami hipokryzji, jakie podał Malcolm X, były: bunt ludności afroamerykańskiej w Harlemie, który został przedstawiony w prasie w zupełnie nieprawdziwy sposób, a czarnoskórą mniejszość niszczącą własność pokazano jako „kryminalistów i złodziei”. Drugi przykład dotyczył bombardowania rebeliantów w niepodległym Kongo, co podano manipulacji (s. 131). Innym przykładem, jak z goryczą mówił przywódca, ukazującym obłudę USA, była wznowiona i spotęgowana opresja ruchów nacjonalistycznych w Afryce i Azji, znana jako „dobroczynny kolonializm” lub „filantropijny imperializm” (s. 132).

Również inne przemówienia Malcolma X na temat równouprawnienia oraz listy, które napisał podczas podróży do Mekki, stanowią o randze i znaczeniu tego prominentnego aktywisty dla ruchu praw obywatelskich w USA. W swoim przemówieniu *The Harlem Hate-Gang Scare* Malcolm występował w roli obrońcy czarnoskórych mieszkańców Ameryki, oskarżając policję o stosowanie przemocy w stosunku do murzyńskiej społeczności żyjącej, według Malcolma X, w państwie policyjnym, gdzie komisarz Murphy rozkazuje policjantom, aby odwoływali się do nieludzkich metod w gettach, w których dba się o interesy biznesmenów, a nie zwykłych ludzi.

Analizując listy Malcolma X z Arabii Saudyjskiej, Nigerii i Ghany, można dojść do wniosku, że znaczenie tej historycznej postaci jest istotne ze względu na doświadczenia, jakich doznał podczas podróży do Mekki, gdzie braterstwo bez przejawów rasowej nienawiści było czymś powszechnym, a jakiej to atmosfery mieszkańcy w Ameryce, według Malcolma X, nie mogli stworzyć. Ranga jego

podróży jest tym większa, że próbował nauczać na podstawie uzyskanej wiedzy i zmieniać „amerykański koszmar”, jak często określał rzeczywistość w kraju.

Odwołując się do krytyki Malcolma X względem rządu USA, należy uznać, że jest ona bliska ideom *czarnego nacjonalizmu*, a także *marksizmu i socjalizmu*. Według Malcolma X, *czarny nacjonalizm* to aktywizm polityczny i społeczna rewolucja (s. 85), będąca zarazem często utożsamiana z ideami komunistycznymi mającymi odzwierciedlenie w jego mowie *Message to the Grassroots* z 1963 r. oraz uaktualnieniu idei *Black Belt Nation* zaadoptowanej przez *Nation of Islam*. Uaktualnienie to polegało na zmianie bolszewickiego postulatu *ziemi dla chłopca* na wezwanie *ziemia dla tych, którzy mieszkają na niej* i stanowiło swoisty apel do przejęcia ekonomicznej, politycznej, kulturowej oraz duchowej kontroli nad afroamerykańskimi społecznościami będący wyrazem separacji od białej kultury przez filozoficzną, kulturową i psychologiczną migrację na Czarny Łąd, rozumianą jako nauka języka (s. 86). Same sympatie Malcolma do idei marksizmu i socjalizmu, odciskające piętno na takich kontynentach, jak: Azja, Afryka lub Ameryka Południowa były bliskie światowej walce przeciw imperializmowi oraz walce o narodowe wyzwolenie (s. 84).

Również podczas debaty w Oxford 3 lutego 1964 r. Malcolm X w dalszym ciągu sprzeciwiał się „mitowi niewinności” Stanów Zjednoczonych, skupiając się na dwóch przykładach. Pierwszym z nich był współudział USA w belgijskiej interwencji prowadzącej do rzezi 3000 kongijskich cywilów pod humanitarnym pretekstem uratowania europejskich zakładników przetrzymywanych przez opozycjonistów centralnego rządu Moise Tshombe (s. 166). Drugim wydarzeniem uwłaczającym temu mitowi, jak podkreślał, stało się odrzucenie zarzutów przeciwko zabójcom trzech aktywistów praw obywatelskich (s. 166).

Kwestią godną uwagi, która została poruszona w książce *The Cambridge Companion to Malcolm X*, jest stwierdzenie Kevina Gainesa, według którego Malcolm X uutorował drogę dla Baracka Obamy, będącego „produktem społecznych i kulturowych zmian lat 60”, syna Kenijczyka. Jego wzlot umożliwiła mu edukacja i nadzieje ery dekolonizacji, a także jego silna opozycja wobec inwazji na Irak w 2003 (s. 169).

Błędem, na jaki można natknąć się w książce, jest rozbieżność, jeśli chodzi o datę rozpoczęcia znajomości Malcolma i Muhammeda. Na pierwszych stronach książki autor podaje rok 1948, kiedy Malcolm zaczyna korespondować z przywódcą *Nation of Islam* (s. X), a esej Claude’a Clegga za rok rozpoczęcia ich korespondencji uznaje 1949.

Podsumowując powyższe rozważania, należy uznać, że książka wydawnictwa *Cambridge University Press*, jest bardzo ważną, aczkolwiek mało innowacyjną kompilacją, pozwalającą na zapoznanie się z życiem, działalnością oraz dziedzictwem Malcolma X w 45 rocznicę jego śmierci.

Adrian Wądołowski
Białystok